

Życie codzienne Skandynawów w epoce Wikingów (koniec VIII – XI wiek).

Poniższy referat ma na celu przedstawienie najistotniejszych zagadnień ze świata i życia codziennego mieszkańców Skandynawii w okresie wczesnego średniowiecza. Bogaty materiał źródłowy - zarówno źródła pisane, jak i znaleziska archeologiczne - pozwala na odtworzenie wielu elementów życia ówczesnych ludzi, takich jak stroje, ozdoby, siedziby, rzemiosło, środki transportu, czy wreszcie obyczajowości i wierzeń. Tematyka referatu obejmuje tereny Skandynawii kontynentalnej - obecnej Danii, Norwegii i Szwecji - oraz Islandii zasiedlonej przez norweskich przybyszów w X w.

Źródła do badań nad epoką wikingów można podzielić na dwie zasadnicze grupy: źródła pisane i źródła archeologiczne. Na pierwsze z nich składają się teksty powstałe w Skandynawii oraz poza nią - napisane przez przybyszów z zewnątrz - podróżników czy misjonarzy chrześcijańskich. Piszac o pierwszej, „rodzimej” podgrupie, mamy na myśli napisy na kamieniach runicznych i sagi powstałe w XIII - XV w. na Islandii, np. *Jómsvíkingasaga* (Saga o Jómsvíkingach), *Heimskringla* (Kąg ziemski) oraz Edda - dwie ostatnie są dziełem wybitnego poety, Snorriego Sturlusona. Do drugiej podgrupy zaliczamy relacje podróżników bizantyjskich i arabskich (np. Ibn Fadhlana) oraz dzieła łacińskojęzycznych kronikarzy - Duda (*De moribus et actis primorum Normanniae Ducum* z ok. 1020 r.), Thietmara z Merseburga, Adama z Bremy (część poświęcona Szwedom i Duńczykom w *Gestae Hammaburgensis ecclesiae pontificum* z ok. 1075 r.) oraz Saxo Gramatyka (*Gesta Danorum* z ok. 1200 r.). Innym źródłem są roczniki klasztorne, które zawierają informacje na temat działań Skandynawów jako najeźdźców. Warto podkreślić, że o wiele więcej jest zapisków o poczynaniach wikingów za granicą. Podsumowując - w interesującym nas okresie tradycje pisarskie były różne: u chrześcijan omawia się sprawy Skandynawii i wikingów głównie w rocznikach i niektórych dziełach historycznych, podczas gdy mahometanie umieszczają swoje wiadomości w dziełach geograficznych. Obie cywilizacje - chrześcijańska i islamska - są w zasadzie zgodne co do traktowania wikingów jako pogańskich barbarzyńców¹; w źródłach do omawianej epoki są oni przedstawiani jako agresorzy (którymi niewątpliwie byli) wymuszający okupy,

¹ E. Roesdahl, Historia wikingów, Gdańsk 2001, s. 15 nn.

zabójcy i grabieżcy. Brak natomiast wiadomości o osiedlaniu się ich w innych krajach (co miało miejsce), kontaktach handlowych i sposobie życia.

Druga grupa, jaką są znaleziska archeologiczne, daje nam bogate źródło wiedzy o świecie materialnym wikingów. Pomijając dary grobowe i ukryte skarby, większość znalezisk to przedmioty wyrzucone i śmieci. Takich znalezisk w postaci szmat do smołowania statków dostarczyły wykopaliska w wikińskim porcie w Hedeby – okazało się, że dawniej były to części ubiorów. Drewniane konstrukcje domów nie zachowały się (w odróżnieniu od łodzi pogrzebowych zakonserwowanych w pokładach ziemi wraz z wyposażeniem oraz kościołów klepkowych), jednak można szukać po nich śladów natrafiając na tzw. zagłębienia po słupach będących szkieletem budynku. Aby uzyskać odpowiedni obraz dawnych budowli i przedmiotów, dowiedzieć się, w jaki sposób funkcjonowały, jakiej techniki i nakładu pracy użyto do ich wytworzenia, często konieczne jest sporządzenie odpowiedniego modelu lub rekonstrukcji rysunkowej. Archeologia eksperymentalna, obejmująca również statki i domy, spełnia zarówno wymogi badawcze, jak i popularyzacyjne².

Życie materialne.

1. Budownictwo:

Domy na wsi i w mieście wznoszono na wyraźnie od wydzielonych działkach ogrodzonych zazwyczaj płotem lub parkanem. Inne budynki gospodarcze były budynkami wolno stojącymi. W zależności od miejscowych zasobów do budowy używano rozmaitych materiałów, przede wszystkim drewna, a gdy go brakowało, zastępowały je glina, kamienie, torf, darń lub kombinacje tych materiałów. W miarę rozwoju techniki budowlanej odchodzono od zakopywania wolno stojących słupów wspierających dach od wewnątrz zastępując je podporami z kamieni, aby zapobiec gniciu. Zewnętrzny kształt większości domów zależał od rodzaju użytego budulca i typu konstrukcji. Małe kopulaste chaty na wpół zakopane w ziemi najbardziej przypominają trawiaste wzgórki. Jedynie domy klasy zamożnej wyróżniały się wielkością, wyszukaniem kształtem i dobrym wykonaniem, a prawdopodobnie również ozdobami i jaskrawą kolorystyką³. Większość wnętrza była bardzo ciemna, ponieważ nie znano (przeszklonych) okien, a otwory w ścianach były niewielkie i zaopatrzone w okiennice. Źródłem światła było palenisko pośrodku podłogi z mocno udeptanej ziemi.

² Tamże, s. 23

³ Tamże, s. 43

Nieco światła dawał też otwór kominowy. W razie potrzeby stosowano kaganki oliwne; świece woskowe oświetlały domy najbogatszych i wnętrza kościołów. Drzwi wejściowe były na ogół proste, choć niektóre z nich zdobiły rzeźby i żelazne okucia. Znano zamki, a kradzież z zamkniętego pomieszczenia uważano za szczególnie ciężkie przewinienie. Funkcję klucznicy pełniła najczęściej pani domu. Odzież chowano w skrzyniach lub kufrach. Sypialnie znajdowały się w oddzielnych izbach lub na specjalnie do tego celu przystosowanych podwyższeniach zabezpieczających przed zimnem. Kobiety, pracujące zazwyczaj w domu, miały w nim swój własny warsztat tkacki, którego używały przez cały rok, a zwłaszcza – wraz z mężczyznami – w trakcie długich zim.

1.1. Budynki mieszkalne (na przykładzie Stöng, Islandia):

Stöng jest jednym z kilku normańskich stanowisk w dolinie rzeki Thjórsá (*Þjórsárdalur*), które udało się zidentyfikować. Wybuch wulkanu Hekla w XIII w. spowodował, że miejsce to zostało zasypane warstwą okruszków i popiołu, co z kolei pozwoliło na doskonałe zachowanie darniowych ścian na kamiennych fundamentach. Odkopany w 1939 r. kompleks mieszkalny składa się z głównej halli, oddzielnej obory dla bydła, a także ze stajni i kuźni do przerobu miejscowego żelaza bagiennego⁴. Nie wiadomo, jak dokładnie wyglądała ta osada, ponieważ aktywność wulkanu spowodowała spore zmiany w rzeźbie terenu, co jednak nie przeszkodziło w dokładnej rekonstrukcji halli, która stanęła w 1974r. w niewielkiej odległości od stanowiska. Zewnętrzne ściany zbudowano z kwadratów darni ułożonych ściśle na kamiennym fundamencie, dach także pokryto darnią. Ściany i dach wyłożono też izolującą warstwą drewna. Wnętrze halli podzielono na dwa główne pomieszczenia, każde z centralnie umieszczonym paleniskiem i ławami do spania.

1.2. Kościoły klepkowe:

Kościoły klepkowe, tzw. *stavkirke*, to jedne z najznamienitszych przykładów sztuki skandynawskiej epoki wikingów. Występują na terenie całej Skandynawii, jednak najwięcej z nich znajduje się na obecnym terytorium Norwegii. Konstrukcja klepkowa pojawiła się wraz z procesem chrystianizacji – pierwsze kościoły tego typu powstały w XI wieku. Nieco wcześniej taki typ konstrukcji zastosowano w budynkach mieszkalnych. Pierwsze kościoły o konstrukcji klepkowej nie zachowały się, ponieważ ich podstawę stanowiły bale wbijane pionowo w ziemię (podobnie jak w przypadku budynków

⁴ C. Batey, H. Clarke, R. I. Page, N. Price, *Wielkie kultury świata. Wikingowie*, red. J. G. Campbell, Warszawa 1998, s. 172

mieszkalnych); ulegały bardzo szybko gniciu. Jednak już w XII w., aby zapobiec działaniu wilgoci, drewniane ściany unoszono nad gruntem dzięki rzędomi lekko zakrzywionych zachodzących na siebie pionowych desek. Przytrzymywały je poziome obejmy – jedna u góry, a druga u dołu ściany. Jest to najprostszy typ konstrukcji klepkowej; najwyższą formę budowlę wznoszone tym sposobem osiągnęły w XII i XIII w. Najpiękniejsze *stavkirke* znajdują się we Flatatunga na Islandii, w szwedzkim Hemse oraz w Norwegii – m. in. w Borgund i Urnes (ten ostatni zabytek, od którego nazwę wziął jeden ze stylów w sztuce, jest wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO).

2. Zajęcia ludności. Handel w miastach i rzemiosło:

2.1. Handel:

Wikingowie dzięki swoim okrętom zdominowali w interesującym nas okresie szlaki handlowe przede wszystkim północnej Europy. W celach handlowych wybierali się także na południe i wschód. Skandynawia obfitowała przecież w surowce pożądane w innych zakątkach Europy: w futra, pierze i puch, drewno i dziegieć, rudę żelaza, łupek do wyrobu oselek, steatyt, kły morsów i bursztyn. Środkiem płatniczym było zazwyczaj srebro – odnaleziono „transakcyjne” sztabki i specjalnie pocięte kawałki tego kruszcu. Używano także innych materiałów, np. źródła wspominają, że na Islandii płacono wełną. W wyniku wymiany handlowej kupcy z Północy zyskiwali takie egzotyczne towary, jak m. in. jedwab i inne luksusowe tkaniny, wino, przyprawy czy bardzo poszukiwane w tym czasie srebro. Niejednokrotnie takie dobra pozyskiwano drogą rozboju i rabunku.

2.2. Miasta:

O miastach sprzed epoki wikingów niewiele lub zgoła nic nie wiadomo. Jest całkiem prawdopodobne, że istniało ich dość mało. Wiązało się to ze słabą władzą królewską i – co za tym idzie – niewystarczającą ilością środków potrzebną na założenie ośrodka miejskiego. Dopiero wiek poprzedzający nadejście epoki wikingów i późniejsza ekspansja Skandynawów przyniosły potrzebę urbanizacji. Wczesnośredniowieczne miasta skandynawskie nie powinny jednakże kojarzyć się z żadnym znanym przykładem miast z omawianego okresu. Na pewno nie było w nich wielkich kamiennych budowli, niewiele niestety wiadomo o administracji. Cennymi źródłami są przekazy pozostawione przez podróżników arabskich oraz prace wykopaliskowe prowadzone na terenach ówczesnych najprężniej działających ośrodków miejskich: w Ribe i Hedeby w Danii oraz w Birce w Szwecji. Pomimo, że badania archeologiczne

w Hedeby rozpoczęto blisko 100 lat temu, to dotychczas zbadano około 5% tego wikingowskiego miasta⁵.

Hedeby, założone na początku IX w., było miastem leżącym u wschodniej podstawy Półwyspu Jutlandzkiego, w samym centrum handlowej drogi ze wschodu na zachód. Było więc miejscem odwiedzanym przez kupców z niemal całej Europy, a także spoza niej (Arabowie). W okresie rozkwitu Hedeby zamieszkiwało 1500 osób. Osada, co wiemy dzięki doskonałemu stanowi zachowania, została bardzo dobrze rozplanowana. Domy budowane na planie prostokąta znajdowały się na działkach otoczonych rowami lub drewnianymi płotami. Ulice wykładane były drewnem dla zabezpieczenia przed zalewaniem nisko położonej osady. Studnie, również wykładane drewnem, dostarczały słodkiej wody. Do nabrzeża prowadziły rozmieszczone co pewną odległość schodki kończące się małymi platformami, na których prano bieliznę. Od brzegu po głęboką wodę wbito falochrony będące podstawą moła, do którego przybijały statki handlowe. Zawartości takich statków były niekiedy imponujące: arabskie srebro, orientalne jedwabie, południowe wino czy lawa z odległej Islandii to tylko niektóre z wielkiej listy dóbr, jakimi handlował w Hedeby wschód z zachodem. Co warto zaznaczyć, to fakt, że towary znad Morza Północnego przybywały do tego ośrodka najczęściej drogą lądową, wzdłuż *Danevirke* (dosłownie „wału Danów/Duńczyków” zbudowanego za rządów króla Haralda Sinozębego, kiedy Dania przechodziła okres ciągłych konfliktów z Niemcami). Rzemieślnicy zamieszkujący Hedeby handlowali z mieszkańcami pobliskich wsi wymieniając proste przedmioty własnej produkcji, takie jak grzebienie i biżuterię, na żywność. Dzięki rosnącemu prestiżowi i stopniowi zamożności to ważne miejsce wymiany handlowej stało się obiektem częstych napaści z zewnątrz – kres jego istnieniu położył najazd Słowian w 1066 roku. Oczywiście nie wszystkie osady kończyły w tak dramatyczny sposób; Ribe np. jest nieprzerwanie zamieszkane od VIII w. aż do dzisiaj.

2.3. Rzemiosło:

Skandynawscy rzemieślnicy ery wikingów zajmowali się przede wszystkim – obok produkcji przedmiotów codziennego użytku – wyrobem biżuterii i broni, snycerstwem oraz rytami w kamieniu. Znakomicie obchodzili się z obróbką metali szlachetnych, rogu czy kości. Rzemiosło kwitło w miastach i ośrodkach handlowych. Najwyżej ceniono płatnerzy, którzy zajmowali się wyrobem mieczy, toporów, grotów włóczni i strzał oraz umb

⁵ Tamże, s. 80 n.

(środkowych okuć tarcz). Skandynawia nie posiadała dobrych jakościowo złóż rud żelaza – najczęściej wydobywano je z bagien i jezior. Jednak zręczny rzemieślnik potrafił, dzięki doskonałej znajomości materiału, przeznaczyć odpowiedni kawałek surowca na rdzeń, a inny na ostrze miecza. Gwoździe i nity wytwarzane przez kowali były potrzebne przy budowie i naprawie okrętów. Snycerze pozostawili ślady swojej działalności na niemal każdym zachowanym przedmiocie z drewna – saniach, łodziach, elementach budynków i wielu innych. Zamiłowanie wikingów do ozdobności przejawia się jednak przede wszystkim w biżuterii. Zachowane przykłady sztuki jubilerskiej dają jednoznaczny obraz jej odbiorców: ozdoby mają być nie tylko piękne, ale też praktyczne. Odnajdywane wspaniałe zdobione brosze i fibule to tylko niektóre z przykładów doskonałego połączenia sztuki z użytecznością.

3. Społeczeństwo:

Oczywistym jest, że we wczesnośredniowiecznym społeczeństwie skandynawskim istniał podział na grupy. Dobity tego przykład daje treść poematu *Rigspula* (Pieśni o Rigu wchodzącej w skład Eddy). Są w nim przedstawione trzy grupy: niewolnicy, wolni chłopci i jarlowie – warstwa rządząca. Niewolników (*þræll*) zdobywano głównie w czasie wypraw łupieskich, kiedy znacznie trudniej było zagrabić cenne metale, kosztowności czy inne dobra. Niewolnicy w Skandynawii czasów wikingów stanowili poważną siłę roboczą, której praca odbijała się na osiągnięciach gospodarki. Bywało, że niewolnik mógł się wyzwolić płacąc swojemu panu odpowiednią sumę lub wolność była mu darowana przez właściciela⁶. Pod naciskiem chrześcijaństwa niewolnictwo w Skandynawii zniesiono oficjalnie w XII (na Islandii) i XIII w. (pozostałe państwa).

Wśród ludzi wolnych wyróżnić można:

- *boendr* - chłopów, którzy byli dominującą częścią społeczeństw skandynawskich i cieszyli się dużą niezależnością
- robotników i rzemieślników, którzy albo pracowali we własnym gospodarstwie, albo najmowali się do pracy u innych
- *logmenn* – „mężów prawa” lub – na wyspach północnego Atlantyku – *logsögumenn* – „głosicieli prawa” podejmujących decyzje w kwestiach prawnych (funkcja z trzyletnią kadencją)⁷
- lekarzy, cieszących się wśród społeczności dużym szacunkiem
- kapłanów pogańskich i chrześcijańskich odpowiedzialnych – w obu przypadkach – za dobre relacje z siłami nadprzyrodzonymi

⁶ P. G. Foote, D. M. Wilson, Wikingowie, Warszawa 1975, s. 89

⁷ Tamże, s. 107

- kupców, często podróżujących dla bezpieczeństwa grupami
- *hirðmenn* – drużynników, będących na służbie u księcia lub króla; tworzyli tzw. *hirð* (drużynę)
- *drengir* – drengów, załogę statku wojennego, członków jednostki wojskowej lub bractwa kupieckiego⁸

4. Wyżywienie:

Kuchnia była centralnym i jednym z najważniejszych miejsc w domu. Gospodarstwa były zazwyczaj samowystarczalne, niekiedy żywność kupowano na miejscowym targu. Dieta opierała się na produktach mlecznych, rybach i mięsie zwierząt dzikich lub hodowlanych⁹. Mięso duszono, pieczono lub gotowano. Potrawy przyrządzano w kociołkach wiszących nad ogniem na trójnogu, na rożnie lub na zwiniętych w spiralę paskach metalu – czymś w rodzaju patelni – zaopatrzonych w długą rączkę. Z mleka przygotowywano maślanek, twarogi i sery. Skandynawowie ery wikingów z napojów alkoholowych znali miód i piwo, które sami wyrabiali; wino było importowane i stanowiło luksus w domach najbogatszych osób. Ze zbóż – jęczmienia i żyta – pieczono w piecach chleb oraz bułki. Oprócz ognia do przyrządzania potraw używano gorącego popiołu z paleniska. Uprawiano groch i fasolę, zbierano także inne rosnące dziko jarzyny. Posiłki podawano dwa razy dziennie. Jeden z nich, *dagverðr* („posiłek dzienny”) wczesnym rankiem, po wykonaniu pierwszych prac w gospodarstwie, a drugi – *nattverðr* („posiłek nocny”) – wczesnym wieczorem, po zakończeniu całodziennego pracy¹⁰. Potrawy krojono nożem (widelców nie znano), do jedzenia kasz i gulaszy używano łyżek. Sztućce wykonane były z metalu, drewna lub rogu. Płynny pito z drewnianych kubków lub wydrążonych rogów zwierzęcych, w domach osób zamożnych w użyciu były importowane szklane kubki.

5. Ubiór i ozdoby:

Wielu informacji na temat strojów z epoki wikińskiej dostarczają badaczom ryciny i inne źródła ikonograficzne (np. tkanina z Bayeux). Nie zachował się bowiem żaden kompletny ubiór. Znajdowane są jednak fragmenty materiałów (jak np. w miejscu dawnego portu w Hedeby czy w grobach arystokracji w Birce i w Mammen), co pozwala na odtworzenie składu tkanin. O ile nie odnaleziono żadnego stroju zachowanego w całości, o tyle znajdowane są duże ilości dobrze zachowanego obuwia. Są to

⁸ Tamże, s. 119

⁹ Tamże, s. 170

¹⁰ Tamże, s. 173

trzewiki, buty do kostek lub jeszcze wyższe. Wykonywano je zazwyczaj z koziej skóry, posiadały ozdobną zelówkę i najczęściej były sznurowane rzemieniem. Ubrania wykonywane były z lnu i wełny, zamożniejsi mogli pozwolić sobie na jedwab, którego dostarczał handel z Bizancjum i z kupcami arabskimi. Używano również dużej ilości rozmaitych futer, w które obfitowała sama Skandynawia; obszywano nimi płaszcze i wyłogi strojów. Ubrania były barwione (stosowano do tego celu m. in. importowane skorupy orzechów włoskich, które dają barwnik brązowy) oraz haftowane lub ozdabiane krajkami i aplikacjami. Niestety nie wiadomo nic na temat tego, jak ubierano dzieci.

Stroje kobiet i mężczyzn różniły się między sobą w zależności od posiadanego statusu społecznego i stopnia zamożności. Literatura staroskandynawska posiada w swoich tekstach krótkie i zwięzłe opisy wyglądu ludzi z epoki. Zróżnicowanie pod względem ubioru widać doskonale we wspomnianej *Rigspula*. Tytułowy bohater odwiedza domostwa zamieszkałe przez przedstawicieli różnych grup społecznych. Chłopa opisał w sposób następujący:

*Zarost staranny, włos spadał na skronie,
koszula ciasna**

*(tłum. A. Załuska – Strömberg)

natomiast jego żonę:

*Czepiec na głowie, stanik na piersi,
Chusteczka na szyi, szpilki na ramionach.*

Z tego samego utworu pochodzi fragment mówiący nam, jaki wygląd cechował szlachetnie urodzone panie – ubiór wykonany był z „cennej materii”, kobieta taka nosiła

*Wysoki czepiec, klejnot na piersi,
Płaszcz był do ziemi i kaftan błękitny.*

Taki obraz wyglądu zewnętrznego Skandynawów z epoki wikingów prezentuje literatura. Jest to istotny zasób wiadomości, zwłaszcza, jeśli chodzi o strofy dotyczące wyglądu chłopów (czy – ogólniej – przedstawicieli warstw niższych), ponieważ nauka dysponuje znaleziskami z grobów arystokracji. Bardziej pomocne i wiarygodne w odtworzeniu strojów będą jednak wyniki uzyskane w trakcie badań prowadzonych przez archeologów.

5.1. Ubiór mężczyzn:

Mężczyźni nosili koszule i tuniki, spodnie mogły być wąskie lub z nogawkami w kształcie klosza rozszerzającego się ku dołowi. Czasem spodnie owijano paskami materiału poniżej poziomu kolan aż po kostki. Koszulę/tunikę noszono z paskiem (niekiedy z kunsztownymi klamrami z metalu albo rogu) lub bez. Płaszcze były

szyte z cięższego, cieplejszego materiału zbieranego nad prawym ramieniem i spinane klamrą; dawało to mężczyźnie swobodny dostęp do wiszącego u boku miecza. Czapki miały spiczasty lub okrągły kształt.

5.2. Ubiór kobiet:

Wikińskie kobiety nosiły – prawdopodobnie, gdyż brak większych znalezisk pozwalających zrekonstruować ich strój – obcisłe lniane lub wełniane suknie zdobione niekiedy haftem i krajkami. Części górna i dolna były zakończone prosto, trzymały się na krótkich ramiączkach, które z przodu z resztą sukni spinano dwiema dużymi owalnymi broszami z brązu (lub innego metalu) posiadającymi pod spodem szpile. Są to tzw. zapiny żółwiowate (nazwane tak od swojego kształtu). Między tymi dwiema broszami zakładano czasem sznur szklanych lub wykonanych ze złota czy srebra paciorków i innych ozdób, np. arabskich monet – dirhemów – zaopatrzonych w specjalnie do tego przygotowane uszka. Wszystko tworzyło tzw. feston. Czasem od jednej z brosz odchodził swobodnie zwisający łańcuszek z podręcznym nożykiem lub nożyczkami. Sukienka na ramiączkach jest częścią ubioru charakterystyczną dla kobiet skandynawskich. Odnajdywane elementy takiego stroju pomagają niekiedy określić zasięg osadnictwa skandynawskiego poza terenami pierwotnie zajmowanymi. Najznamienszym przykładem jest tutaj obszar Rusi zasiedlany przez Skandynawów wschodnich (Szwedów).

Pod suknię z ramiączkami zakładano długą, gładką lub plisowaną koszulę. Niekiedy zapinano taką koszulę pod szyją za pomocą niewielkiej broszki. Na suknię zakładano także ozdobną kurtkę, a na głowie noszono zdobione krajkami czapki. Wiele kobiet nosiło także szale lub peleryny złożone z przodu ozdobną broszą wykonaną ze złota, srebra lub brązu.

6. Broń i walka:

Broń stanowi znaczną część zachowanych znalezisk z epoki wikingów. Wolni mężczyźni mieli prawo i obowiązek posiadania broni, na którą składały się: miecze, topory, włócznie, oszczepy, łuki i strzały. Do obrony zaś używano tarcz, hełmów i różnego rodzaju osłon ciała, m. in. kolczug¹¹.

Najbardziej prestiżową bronią był niewątpliwie miecz. Klinga miała 75 – 80 cm długości, a miecz wraz z rękojeścią mierzył ok. 90 cm. W początkowym okresie wikińskim klingi importowano z państwa Franków; płatnerze frankijscy (a później także rodziimi)

¹¹ E. Roesdahl, op. cit., s. 127

stosowali do wyrobu brzeszczotów technikę dziwerowania. Polegała ona na splataniu ze sobą i kuciu prętów z metali różniących się twardością i kolorem. Dawało to w efekcie wyrób mocny i ozdobny. Miecze noszono w drewnianych lub skórzanych pochwach przy lewym boku. Topór natomiast był mniej kosztowną alternatywą wobec miecza. Mógł być osadzony na krótkim lub długim trzonku. Pierwszy typ dawał walczącemu możliwości podobne do tych, jakie posiadał walczący mieczem. Drugi typ, tzw. topór duński (*daneaxe*; słowo *axe* – topór – przedostało się do języków germańskich z terenów Słowiańszczyzny, gdzie topór nazywano okszą) na długim drzewcu dawał większy zasięg. Zarówno jednym, jak i drugim typem topora podhaczano tarcze i broń przeciwników. Ostrza włóczy osiągały niekiedy imponującą długość pół metra. Oszczepów używano najczęściej w trakcie polowań – jednej z ulubionych rozrywek arystokracji. Łukiem posługiwano się przed właściwą walką – tak przed dokonaniem abordażu na wrogi statek, jak i starciem na lądzie. Zachowane tarcze mają okrągły kształt i około 1 metra średnicy, co pozwala łatwo obliczyć, że chroniły wojownika jedynie na odcinku broda – kolana. Często były malowane, a także ozdabiane wizerunkami postaci mitologicznych. Tarcze wzmacniano na brzegach różnorakimi materiałami, na środku zaś – dla ochrony znajdującej się po drugiej stronie ręki – umieszczano żelazne umbo (guz). Dla ochrony głowy zakładano hełmy. Jedyne dobrze zachowane egzemplarze pochodzą z pochówka w norweskim Gjermundbu (X w.); jest to tzw. hełm okularowy. Istniała cała masa innych typów hełmów, np. na tkaninie z Bayeux hełmy mają wygląd spiczasto zakończonych stożków. Do ochrony tułowia i kończyn służyły kolczugi splatane z tysięcy małych metalowych kółeczek. Ich waga nierzadko osiągała 20 kg; najprawdopodobniej sięgały poziomu kolan.

7. Środki transportu i podróżowanie:

7.1. Transport wodny:

Łodzie wikingów były o wiele bardziej skomplikowane niż się powszechnie sądzi. Docierano na nich do wszystkich części Europy – morzami, rzekami i jeziorami – a także poza nią. Podróżowano po Morzu Śródziemnym, do Irlandii, na Szetlandy, Wyspy Owce, Islandię, a stamtąd na Grenlandię i do odległej Ameryki Północnej. W okolicy Nowej Fundlandii dotarł około roku tysięcznego syn Eryka Rudego, Leif.

Ponadto kamienie runiczne odnajdywane w środkowej Szwecji upamiętniają wyprawę podjętą w I poł. XI w. przez niejakiego Ingvara. Skierował się on na wschód w dół wielkich rzek Rusi.

Udało mu się dotrzeć nie tylko na Ruś, do Bizancjum i nad Morze Kaspijskie, lecz także daleko w głąb Azji, gdzie prawdopodobnie zginął, o czym informują nas inskrypcje na kamieniach. Wszystkie takie wyprawy odbywały się na statkach typu *knorr*, o których mowa będzie niżej.

W nawigacji pomocne były wysokość Słońca oraz Gwiazdy Polarnej; na otwartym morzu orientowano się także za pomocą układu chmur i dróg przelotu ptaków. Są dowody na istnienie wikińskiego kompasu słonecznego. Jedną zachowaną jego część w postaci połowy dysku (wykonanego z drewna świerkowego lub modrzewiowego) odnaleziono podczas wykopalisk na Grenlandii.

Najprostszym typem łodzi była dłubanka – *eikja* – wykonywana zwykle z dębu (od *eik* – dąb). Używano jej najczęściej jako promu na jeziorach lub rzekach. Obok dłubanek inne najmniejsze jednostki charakteryzowały się używaniem jednej pary wioseł przez pojedynczego wiosłarza (np. *sexæringr* to łódź sześciowiosłowa)¹². Większe zaś posiadały ławki po obu stronach burt i jedno wiosło poruszał jeden człowiek.

W odniesieniu do niemal każdej jednostki pływającej stosuje się słowo *skip*- łódź. Wśród łodzi (o ilości wioseł od 12 do 32) wyróżnić można następujące typy:

- *ferja* i *byrdingr* – do przewożenia towarów
- *bùza* i *kuggr* – statki handlowe
- *knorr* – przeważający typ statku pełnomorskiego
- *kaupskip* – statek kupiecki
- *skùta* – statek ogólnego przeznaczenia

Okrętami wojennymi były natomiast „długie statki” (*langskip*) posiadające co najmniej 20 ławek. Jednym z pospolitych rodzajów był *snekkar* (*snekkja*), który cechował wysoki stosunek długości do szerokości. Innym równie znanym rodzajem okrętu przeznaczonego do działań militarnych był *drakkar* (*drekar* – smok) o zdobionym smoczą głową dziobie. Takie łodzie były długie i lekkie, z dużą liczbą wioseł, aby zyskać na szybkości i zdolności manewrowej. O sterowności, lekkości i „giętkości” *langskipów* stanowiła ich konstrukcja. Zakrzywioną dziobnicę i stewę rufową wycinano z pojedynczych kawałków drewna i przymocowywano do obu końców kila. Kadłub budowano z zachodzących na siebie pasków poszycia, które mocowano gwoździami do kila oraz dziobnicy i stewy. Deski pokładu przytwierdzano do poprzecznych rozpór, aby nadać konstrukcji elastyczność, a mocowane na nich poprzeczne listwy stanowiły wzmocnienie lub podparcie dla ławek. Dolny koniec

¹² P.G. Foote, D.M. Wilson, op. cit., s. 231

masztu tkwił w obudowie i na poziomie pokładu przechodził przez kłoc jarzmowy lub – na okrętach późniejszych – przez specjalny krzyżak¹³.

7.2. Transport lądowy:

W czasach wikingów poruszano się lądem pokonując niekiedy bardzo znaczne odległości. Wyprawiano się na thingi, w celach handlowych, na wyprawy wojenne, do świątyn pogańskich i chrześcijańskich. Zamożni latem podróżowali konno, a biedni – pieszo. W zimie, o ile istniała wyraźna potrzeba podróży, używano nart, łyżew oraz sań. Towary przewożono na grzbietach zwierząt jucznych, na saniach lub – gdy pozwalały na to warunki terenowe – na wozach. Konie były bardzo cenne (świadczą o tym pochówki końskie występujące tylko w grobach najbogatszych), posiadały niewątpliwie znaczenie kultowe. Używano ich zarówno pod wierzch oraz – obok wołów – jako zwierząt pociągowych i jucznych. W grobach odnajdywane są elementy ogłowia z kunsztownymi okuciami, znano także siodła, ostrogi, wędzidla i strzemiona (te ostatnie nota bene rozpowszechniły się w Europie w czasach wikingów). Wiadomo także, że w późnym okresie wikińskim, na przełomie XI i XII w., używano podków.

Posługiwanie się nartami oraz łyżwami znacznie usprawniało komunikację w długim okresie zimowym. Narty wykonywano z drewna, a łyżwy z długich kości śródstopia konia, wołu lub jelenia. Kości zwykle gładzono w dole i ścinano z wierzchu wywiercając w nich otwór na rzemyk mocujący łyżwę do buta.

8. Rozrywki:

Warunki zatrudnienia i warunki klimatyczne stwarzały sporo wolnego czasu. Normanowie mieli wiele rozrywek, które pozwalały im na aktywne spędzanie dnia w domach i na świeżym powietrzu, zimą i latem. Do ulubionych rozrywek zaliczano konkurencje sprawnościowe: łowiectwo, rybołówstwo, wioślarstwo, żeglarstwo, pływanie, biegi, skoki, zapasy, narciarstwo, łyżwiarstwo i wspinaczkę. Wolni urządzali zawody we władaniu bronią, posługiwaniu się tarczą i mieczem, miotaniu oszczepem i kamieniami, strzelaniu z łuku¹⁴. Znano gry planszowe, w tym szachy. Grywano także w piłkę i urządzano wyścigi konne oraz walki koni. W zamożniejszych domach na przyjęciach goszczono skaldów, którzy wygłaszali okolicznościowe poematy; imprezy takie zawsze były obficie zakrapiane alkoholem (używany także w celach kultowych) i potrafiły trwać nawet kilka dni.

¹³ C. Batey, H. Clarke, R. I. Page, N. Price, op. cit., s. 77

¹⁴ P.G. Foote, D. M. Wilson, op. cit., s. 180

Życie duchowe.

9. Aktywność umysłowa - poezja i sagi:

Przyjęło się powszechnie dzielić poezję staroskandynawską na dwa rodzaje: eddaiczny i skaldyczny. Pierwszy z nich wziął nazwę od Eddy – XIII-wiecznego podręcznika poetyki, który napisał Islandczyk Snorri Sturluson¹⁵. Również w kodeksie islandzkim zachowała się pokaźna część poezji tego typu. Poezję pokrewnego rodzaju można znaleźć w spisanych w XIII w. *fornaldarsögur*. Jest w nich mowa o normańskich bohaterach żyjących ok. 900 r., czyli przed zasiedleniem Islandii. Poezja eddaiczna jest anonimowa i skomponowana w dość prostym języku i metryce. Jej mitologiczna i zaczerpnięta z legend bohaterskich tematyka należy w części do całego świata germańskiego, częściowo zaś jest czysto skandynawskiego pochodzenia¹⁶. Inny typ poezji prezentuje poezja skaldyczna. Skaldami nazywano zawodowych poetów dworskich komponujących i recytujących poezję. Styl skaldyczny jest daleko bardziej metaforyczny od stylu eddaicznego, posiada własne, ściśle określone zasady konstrukcji, co dodaje mu niezwykłego kunsztu. Do budowy takich wierszy używano różnego rodzaju metrum (było ich pięć rodzajów: *fornyrðislag*, *máláhattr*, *kviðuhattr*, *dróttkvaett* – najbardziej kunsztowne, oraz *ljóðahattr*)¹⁷. Oddanie prawdziwego charakteru takiego utworu jest więc możliwe tylko w oryginale.

Na literaturę staroislandzką składają się utwory pisane:

a) wierszem:

- poematy Eddy Poetyckiej oraz pokrewne poematy eddaiczne
- poezja skaldów
- *lausavisur* – luźne wiersze rozproszone w sagach, np. w Sadze o Egilu (*Egilssaga*)
- *rimur* – „rymy” – pieśni ludowe

b) prozą:

- sagi (opowieści) rodowe, obejmujące wydarzenia historyczne od ok. 900 do 1250 r., np. Saga rodu z Laxdal (Laxdoela Saga)
- sagi królewskie – historia królów norweskich i wydarzeń za ich rządów
- sagi biskupie – wydarzenia opowiedziane z punktu widzenia Kościoła
- *lygisögur* („sagi kłamstw”) – gatunek literacki o kilkaset lat późniejszy od pozostałych; dzięki zamięłowaniu Islandczyków do

¹⁵ P.G. Foote, D.M. Wilson, op. cit., s. 303

¹⁶ Tamże, s. 303

¹⁷ Tamże, s. 306

tłumaczeń oryginałów na język ojczysty powstały m. in. *Mariu Saga* (o Najświętszej Marii Pannie) czy *Postola sögur* (Dzieje Apostolskie)¹⁸.

9.1. Pismo:

W użyciu było pismo runiczne, w miarę upływu czasu i postępu chrystianizacji wyparte przez alfabet łaciński. W interesującym nas okresie alfabet runiczny, powstały dużo wcześniej w łonie wspólnoty germańskiej w pierwszych wiekach po narodzeniu Chrystusa, składał się z szesnastu znaków. Nazwa się go *fupark* od pierwszych sześciu znaków. Występuje w dwóch wariantach: pisano runami krótko- i długogałązkowymi. Pierwszych używano w Danii, drugich zaś – w Szwecji i Norwegii. Drugi rodzaj charakteryzuje się tym, że niektóre znaki mają krótsze, a czasem mniej „gałęzi” na pionowych liniach. Runy normalne (długogałązkowe) stosowane były epigraficznie, podczas gdy runy krótkogałązkowe, szybsze w pisaniu, służyły do sporządzania notatek praktycznych. Runy mogą pojawiać się właściwie na wszystkich przedmiotach, na których można je było wyciąć: na statkach, rękojeściach, okuciach, klamrach, krosnach czy grzebieniach – najczęściej jednak na przedmiotach z drewna lub kości¹⁹. Inskrypcje mogły posiadać charakter magiczny lub być po prostu imieniem właściciela czy zbitkiem słów bez znaczenia.

10. Style w sztuce skandynawskiej IX – XI w.:

Znaleziska przedmiotów niesłużących celom użytkowym są bardzo rzadkie. Nie istniało zjawisko sztuki dla samej sztuki – wymógł to surowy północny klimat (co wiązało się z oszczędzaniem surowca) i pragmatyzm samych Skandynawów. Ornament ery wikingów został podzielony na wiele stylów, które biorą swoją nazwę od miejsca znalezienia przedmiotów reprezentatywnych dla danego stylu²⁰. Chociaż niekiedy trudno jest odróżnić jeden styl od drugiego, a wiąże się to z ich współwystępowaniem w określonym czasie (np. style Jelling i Mammen). Wiele przedmiotów ozdobionych w tym czy innym stylu posiadało dla ich użytkowników pewne znaczenie i treść emocjonalną, obecnie niemożliwe do odszyfrowania. Jedynymi odkrytymi przedmiotami, które pokrywały ornamenty charakterystyczne dla określonego stylu, są kamienie nagrobne, głazy pamiątkowe, sanie oraz broń i ozdoby. Wiadomo, że zdobiono także ściany domostw, tarcze, rzeźby świeckie i sakralne

¹⁸ L.P. Słupecki, *Mitologia skandynawska w epoce wikingów*, Kraków 2003, s. 23

¹⁹ E. Roesdahl, op. cit., s. 49

²⁰ P.G. Foote, D. M. Wilson, op. cit., s. 276

oraz wiele innych przedmiotów, jednak nic nie zachowało się obecnych czasów.

10.1. Styl Oseberg (pocz. IX w.):

Oczywistym jest, że na początku ery wikingów istniała już w Skandynawii rodzima, wysoce zaawansowana sztuka. Jednym z pierwszych znalezisk pochodzącym z tych czasów jest materiał z monumentalnego pochówku łodziowego w Osebergu (Norwegia) datowany na rok 843. Została tam pochowana kobieta z wysokiego rodu, prawdopodobnie królowa. W wyposażeniu znaleziono wiele skrzyń, co najmniej pięć łóżek, bieliznę pościelową wypełnioną pierzem i puchem, wysokie lampy oliwne, krosna, garnki, misterne wieszaki na nie, płyty do smażenia, wiadra, beczki, kadzie, koryta, czarki, noże oraz chochle i wiele innych przedmiotów²¹. Odnaleziono także tkaniny ze scenami legendarnymi, obecnie trudnymi do odczytania. Przedmioty drewniane wykonane w tym stylu ozdobione są motywami zwierzęcymi, w tym tzw. motywem bestii chwytających.

10.2. Styl Borre (ok. 840 – 980):

Nazwa stylu pochodzi od miejscowości w norweskim Vestfoldzie, gdzie odkryto jedno z wczesnych cmentarzysk wikingów. Styl Borre charakteryzuje stosowanie filigranu, złocień i tzw. motywów łańcuchowych. Występował w całej Skandynawii, a także poza nią, w miejscach osiedlania się lub przebywania wikingów – np. w Rosji. Przykładem stylu Borre są krzyż z motywem łańcucha pierścieniowego z Kirk Michael na wyspie Man oraz zapinka bębnowa z brązu ze złotym filigranem z Mårtens na Gotlandii.

10.3. Styl Jelling (ok. 870 – 1000):

Styl ten wziął swoją nazwę od królewskiego cmentarza w Jutlandii, gdzie pochowany został pierwszy chrześcijański król Danii, Harald Sinozęby (zm. 987). Charakterystyczne było używanie go – poza Skandynawią - wraz ze stylem Borre. Świadczy o tym fakt, że pewna ilość przedmiotów jest zdobiona mieszaniną tych właśnie stylów. Styl Jelling cechowały przedstawienia splecionych ze sobą zwierząt, w Skandynawii zachowały się tylko metalowe przedmioty zdobione w ten sposób. Przykładem zdobnictwa w tym stylu jest mały srebrny kubek z jutlandzkiego cmentarzyska królewskiego.

10.4. Styl Mammen (ok. ok. 960 – 1020):

Był blisko spokrewniony z poprzedzającym go stylem Jelling i podobnie jak on swoją nazwę zawdzięcza duńskiemu cmentarzysku,

²¹ E. Roesdahl, op. cit., s. 45

gdzie odnaleziono m. in. bogato zdobiony ornamentem topór. Styl Mammen charakteryzuje obfitość motywów roślinnych, takich jak pnącza – motyw obecny także w sztuce celtyckiej.

10.5. Styl Ringerike (ok. 980 – 1090):

Ze stylu Mammen wyrósł styl Ringerike (nazwa od cmentarzyska w Norwegii), dla którego charakterystyczne są przedstawienia długich, splecionych pnączy. Doskonałym przykładem tego stylu jest rzeźbiona płyta z kościoła św. Pawła w Londynie oraz znalezisko tego samego typu z Coppergate w Yorku.

10.6. Styl Urnes (ok. 1050 – 1170; ostatnia data odnosi się do terytoriów, gdzie styl ten rozprzestrzenił się – m. in. do Irlandii):

Wyewoluował ze stylu Ringerike, w którym cechą charakterystyczną jest stopniowe udoskonalanie ornamentu z wici roślinnych. Wziął swoją nazwę od płaskorzeźb na ścianach kościoła klepkowego w Urnes (Norwegia). Ściany i portal budynku pokrywa rzeźba przedstawiająca wijące się jelenie walczące z węzowatymi stworami. Innymi przykładami tego stylu są licznie występujące w Szwecji kamienie runiczne. Są opatrzone napisami pamiątkowymi umieszczonymi najczęściej w ciele wijącej się węzowatej istoty. Wśród przedmiotów wykonanych w stylu Urnes odnaleziono m.in. zapinkę z duńskiego cmentarzyska w Lindholm Høje, którą zdobi typowa dla tego stylu scena walki zwierzęcia z węzem.

11. Religia:

Wiedzę na temat przedchrześcijańskich wierzeń Skandynawów przynoszą dzieła autorów chrześcijańskich, których tytuły wymieniliśmy we wstępie. Dodatkowe informacje na temat pogańskich obyczajów można zdobyć studiując wnikliwie zakazy zawarte we wczesnych aktach prawnych oraz badając mitologiczne opowieści z XII i XIII wieku²².

Skandynawowie zamieszkujący dzisiejszą Szwecję, Norwegię, Danię i Islandię należeli do germańskiej wspólnoty plemiennej i to z nią łączą ich najściślejsze więzy. Do panteonu bogów skandynawskich przedostali się „bogowie kontynentalni”; modyfikacji uległy tylko ich imiona, zaś funkcję pozostały w głównej mierze takie same. Podstawowy element boskiego panteonu stanowi trójka bogów: Odyn, Thor oraz Frey. Pogańscy bogowie i boginie Skandynawii dzielą się na dwie grupy: ród Asów (*Æsir*) i mniejszy, lecz nie mniej wpływowy, ród Wanów (*Vanir*). Bogowie, podobnie jak ludzie, zawierali małżeństwa, kłócili się, bawili i przeżywali różne przygody. Według mitów miało dojść między nimi

²² Tamże, s. 133

do wojny, w wyniku której wymieniono się zakładnikami, co tłumaczy obecność bogów z cechami Wanów wśród Asów, np. Freya i Freyi.

Świat według wierzeń ówczesnych Skandynawów zamieszkiwały także istoty nadnaturalne, takie jak elfy, karły czy trolle. Dzięki przekazowi Adama z Bremy mamy informację o „ogólnopaństwowym” charakterze religii: istnieje zwyczaj świętowania co dziewięć lat wspólnej dla wszystkich prowincji Szwecji uroczystości w Ubsoli (Uppsali). Od udziału w tej uroczystości nikt nie otrzymuje zwolnienia. W świątyni uppsalskiej miały znajdować się trzy posągi wyobrażające wspomnianych wyżej bogów: Odyna (dniem poświęconym Odynowi była środa: stisl. *óðinsdagr*, norw., duń., szw. *onsdag*, stang. *wodensdæg*, ang. *Wednesday*)²³, Thora (poświęcono mu czwarty dzień tygodnia: stisl. *þorsdagr*, stang. *þuresdæg*, norw., szw. *torsdag*, ang. *Thursday*, niem. *Donnerstag*)²⁴ i Freya. W zależności od intencji składano ofiary odpowiedniemu bóstwu. Rolę strażników kultu pełnili lokalni wodzowie lub zamożni wolni właściciele. Na ogół istniały trzy większe religijne święta każdego roku: jedno jesienią, po żniwach, drugie zimą, wkrótce po przesileniu dnia z nocą, a trzecie na początku lata. Celem ich wszystkich było zapewnienie bezpieczeństwa i urodzaju, ale w niektórych kręgach święto na początku lata wiązało się szczególnie z ofiarami dla zapewnienia zwycięstwa w kampaniach czy najazdach planowanych na najbliższe miesiące²⁵. Kult bogów i innych nadprzyrodzonych istot można było uprawiać pod gołym niebem: w zagajnikach, w specjalnie oznaczonych miejscach zwanych *vi*, na wzgórzach, w pobliżu źródeł, gór oraz w innych miejscach o szczególnym ukształtowaniu terenu²⁶.

W czasach chrystianizacji Skandynawii zakazywano dawnych praktyk religijnych, ale imiona bogów przetrwały w świadomości potomków wikingów, ale pod całkowicie zmienioną funkcją – diabłów i demonów.

Podsumowanie:

Dokonania Skandynawów sprzed ponad tysiąca lat zdumiewają do dziś. Część ich bogatej kultury w postaci kościołów, łodzi i licznych znalezisk daje nam wyobrażenie o świecie, w jakim żyli. Zainteresowanie epoką wikingów przeżywa w ostatnich latach swoisty renesans. W ciągu minionej dekady pojawiła się na ten

²³ A. M. Kempniński, *Ilustrowany leksykon mitologii wikingów*, Poznań 2003, s. 166

²⁴ Tamże, s. 206

²⁵ P. G. Foote, D. M. Wilson, op. cit., s. 373

²⁶ E. Roesdahl, op. cit., s. 137

temat znaczna ilość publikacji, także popularnonaukowych. Ze względu na ograniczoność miejsca w powyższej pracy podjęto jedynie kluczowe wątki dotyczące życia codziennego wczesnośredniowiecznych Skandynawów. Nie poruszono innych, nie mniej ważnych kwestii, takich jak rola kobiety w rodzinie, pochówki, wyrocznie i wróżby w życiu religijnym wikingów, czy chociażby wpływu działań wikingów w procesie kształtowania się ówczesnej mapy Europy.

Bibliografia:

Źródła:

Edda poetycka, tłum. A. Załuska – Strömberg, Wrocław 1986

Opracowania:

Andresson I., Dzieje Szwecji, Warszawa 1967

Batey C., Clarke H., Page R. I., Price N., Wielkie kultury świata. Wikingowie, pod red. Campbell J. G. Warszawa 1998

Czapliński Wł., Górski K., Historia Danii, Wrocław 1965

Dumézil G., Bogowie Germanów, Warszawa 2006

Foot P. G., Wilson D. M., Wikingowie, Warszawa 1975

Kempiński A. M., Ilustrowany leksykon mitologii wikingów, Poznań 2003

Maciszewski R., Mity skandynawskie, Warszawa 2004

Roesdahl E., Historia wikingów, Gdańsk 2001

Słupecki L.P., Wyrocznie i wróżby pogańskich Skandynawów. Studium do dziejów idei przeznaczenia u ludów indoeuropejskich, Warszawa 1998

Słupecki L.P., Mitologia skandynawska w epoce wikingów, Kraków 2003

Wooding J., Wikingowie, Warszawa 2001

Urbańczyk P., Zdobywcy Północnego Atlantyku, Wrocław 2005

Griffith P., The Viking art of war, London 1995

Haywood J., Encyclopaedia of the Viking age, London 2000

The Oxford illustrated history of the Vikings, ed. Sawyer P., Oxford – New York 1997